

KATARZYNA TACZYŃSKA*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (Poznań, Polska)

Pamięć matki — pamięć o matce. O Dzienniku pewnej Judyty Żeni Lebl**

Mother's Memory — the Memory of Mother. About Ženi Lebl's A Diary of Judith. The aim of this article is to rescue from oblivion a Ženi Lebl's text *A Dairy of Judith (Dnevnik jedne Judite, 1990)* and to attempt to capture and present the specifics of female narration about World War II and Holocaust in Yugoslavia. The analysis particularly accentuates war traumas as an important aspect of women's identity in Yugoslavia, which demands discussion and reflection. Lebl perceives herself as an agent of memory, who feels responsible not only for keeping the memory of the tragic past, but also for the way in which this memory is preserved. The author's testimony written in *Dnevnik...*, the tale about a Jewish family Lebl, should be considered against the background of the particular political situation, the reality of Belgrade under occupation. On the one hand the narration that is passed on documents the fate of individual family members; on the other, the author by her own registered words speaks up for preserving the memory of Jewish victims of World War II in Serbia.

Keywords: Yugoslavia, Holocaust, Sajmište, female narration, memory

Память матери — память о матери. О Дневнике одной Юдифи Жени Лебл. Цель данной статьи — воскрешение из забвения забытого текста Жени Лебл — *Дневника одной Юдифи (Dnevnik jedne Judite, 1990)* — а также попытка определения и представления специфики женского нарратива о Второй мировой войне и уничтожении евреев в Югославии. При проведении анализа особое внимание уделяется проблеме травм войны как важного элемента женской идентичности в странах бывшей Югославии, о котором необходимо говорить и размышлять. Жени Лебл

* **Adres do korespondencji:** Instytut Filologii Słowiańskiej UAM, ul. Aleksandra Fredry 10, 61-701 Poznań. **E-mail:** kattac@amu.edu.pl; k.taczynska@wp.pl.

** Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego o numerze 2015/16/S/HS2/00092, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

wspierając siebie jak przechowielnicę pamięci, która czuje odpowiedzialność nie tylko za utrzymanie pamięci o tragicznych wydarzeniach przeszłości, ale i za to, jak uwieczniona jest ta pamięć. Świadczenie autora w *Dzienniku*... , w opowiadaniu o historii żydowskiej rodziny Lebl, należy rozpatrywać w kontekście konkretnej politycznej sytuacji, realiów okupowanego Belgradu. Z jednej strony, ustalony narracyjny dokumentuje losy poszczególnych członków rodziny, z drugiej — za pomocą zapisanych słów autor przechowuje pamięć o zmarłych w czasie II wojny światowej w Serbii żydów.

Kluczowe słowa: Jugosławia, Holocaust, Sajmište, kobiecy narracyjny, pamięć

1. Wstęp

Jednym z najbardziej obiecujących, ale i stawiających największe wyzwania obszarów badań nad historią kobiet, jak zaznaczyła Gerda Lerner, są ich biografie¹. Jednak kobiece teksty biograficzne, co pozostaje aktualne w wypadku krajów byłej Jugosławii, wymagają w pierwszej kolejności ich odnalezienia w archiwach lub domowych skrytkach² i przesunięcia z peryferyjnej pozycji przypisów do centrum narracji historycznej³, gdyż niejednokrotnie funkcjonują wyłącznie na marginesach historycznych dociekań. Zdarza się również, że nawet opublikowane teksty autorstwa kobiet długo czekają na zainteresowanie badaczy, czego egzemplifikacją stanowi autobiograficzna twórczość Żeni Lebl (1927–2009).

W wypadku tekstów autobiograficznych Lebl, badaczki-samouka, autorki opracowań historycznych⁴, tłumaczeń pisarzy izraelskich na język serbsko-chorwacki, która ponadto opracowywała też dokumenty z XVI i XVII wieku w językach hebrajskim i ladino⁵, można mówić wręcz o odzyskiwaniu przeszłości z kręgów zbiorowej niepamięci, w której tkwiły przez wiele lat. Częściowa zmiana tego stanu rzeczy nastąpiła wraz z włączeniem do badań nad literaturą obozu Goli otok kryterium płci⁶.

¹ Zob. G. Lerner, *Priorities and challenges in women's history research*, „Perspectives on History”, April 1988, <https://www.historians.org/publications-and-directories/perspectives-on-history/april-1988/priorities-and-challenges-in-womens-history-research> (dostęp: 24.08.2016).

² Milka Žicina rękopis przedstawiający jej relację z pobytu w więzieniu Glavnjača i obozie Stolac przechowywała w podwójnym dnie szafki kuchennej, zob. K. Taczyńska, *Odzyskać przeszłość — obóz Goli otok w relacjach kobiet. Przypadek Milki Žiciny*, „Miscellanea Posttotalitarna Wratislaviensia” 2014, t. 2. *Postkolonializm — tożsamość — gender. Europa Środkowa, Wschodnia i Południowo-Wschodnia*, s. 276. Zob. też K. Taczyńska, *Dyskurs o logorze Goli otok — żeńska perspektywa*, „Књиженство” 2014, nr 4, <http://www.knjizenstvo.rs/magazine.php?text=130> (dostęp: 24.08.2016); *eadem*, *Употражи за стратегијама преживљавања — логорска проза Милке Жицине*, „Књиженство” 2015, nr 5, <http://www.knjizenstvo.rs/magazine.php?text=158> (dostęp: 24.08.2016).

³ *The Challenge of Feminist Biography*, red. S. Alpern *et al.*, University of Illinois Press 1992, s. 7.

⁴ Zob. *Ženi*, red. A. Lebl, A. Lebl, D. Katan Ben-Cion, Beograd-Tel Aviv 2013, s. 109–110. Prace na temat historii Żydów autorstwa Żeni Lebl 26 razy były nagradzane w konkursie Związku Gmin Żydowskich Jugosławii, a następnie Serbii.

⁵ M. Ristović, *Ravnopravna bez titula*, [w:] *Ženi*, s. 36.

⁶ K. Taczyńska, *Dyskurs o logorze*...

Pogłębiona refleksja nad prozą wspomnieniową Lebl *Biały fiołek. Dowcip trwający dwa i pół roku* (*Ljubičica bela. Vic dug dve i po godine*, 1990)⁷, dokumentującą pobyt autorki m.in. w więzieniu Glavnjača oraz obozach Sveti Grgur i Goli otok w latach 1949–1951, oraz towarzysząca jej rekonstrukcja okoliczności powstania tekstu znacząco wzbogaciły obozowy dyskurs, potwierdzając, iż kobiety również były więźniarkami obozów „Archipelagu Goły”⁸ oraz wprowadzając do niego problematykę specyfiki kobiecego doświadczenia⁹. Wydaje się jednak, że drugi z wydanych w 1990 roku tekstów autobiograficznych — *Dziennik pewnej Judyty* (*Dnevnik jedne Judite*, 1990)¹⁰ — do dziś nie doczekał się należytej uwagi. Celem niniejszego tekstu jest wydobyć z niebytu tego zapomnianego głosu Ženi Lebl, jej „niewidzialnego świadectwa”¹¹ oraz próba uchwycenia i przedstawienia specyfiki kobiecej narracji opowiadającej o II wojnie światowej i Zagładzie Żydów w Jugosławii.

2. „Pisaću kad mogu, ne kad hoću” / „Będę pisać, kiedy mogę, nie kiedy chciałybym”¹² — okupacja Belgradu

Dziennik pewnej Judyty to zebrany w formie diariusza zbiór relacji przedstawiających losy jednej rodziny w Belgradzie w okresie od 24 marca do 11 grudnia 1941 roku. Autorką notatek jest — jak informuje tytuł — „pewna Judyta”, żona i matka, która opisuje zmagania swoich najbliższych w trakcie okupacji Belgradu w czasie II wojny światowej. Zbiór notatek — początkowo zapisywanych z codzienną regularnością, później ze względu na trudną sytuację wojenną tworzonych w dłuższych odstępach czasowych — można potraktować jako swoistą mikrohistorię, zapis subiektywnego doświadczenia pojedynczej rodziny żydowskiej na tle wydarzeń tzw. wielkiej historii, z którego jest możliwe odczytanie charakterystycznych dla przedstawianej wspólnoty systemu wartości i sensów oraz osobistej interpretacji zdarzeń¹³.

Dziennik rozpoczyna się w chwili, gdy mąż Judyty zostaje wysłany, prawdopodobnie na miesiąc, na ćwiczenia wojskowe. Jej zapiski są adresowane do męża, nazy-

⁷ Zob. Ž. Lebl, *Ljubičica bela. Vic dug dve i po godine*, Gornji Milanovac 1990.

⁸ Zob. J. Jezeršek-Sokol, *Arhipelag Goli. Moja zadnja komandantska potovanja*, Ljubljana 1989. W polskiej literaturze przedmiotu można również spotkać polskie tłumaczenie nazwy Goli otok — Naga Wyspa, zob. np. B. Jezernik, *Naga Wyspa. Gułag Tity*, tłum. J. Pomorska, J. Sławińska, Wołowiec 2013. Zatem Goli otok — Goła/Naga Wyspa — archipelag Goły.

⁹ Zob. K. Taczyńska, *Dowcip trwający dwa i pół roku. Obraz Nagiej Wyspy w serbskim dyskursie literackim i historycznym końca XX i początku XXI wieku*, Warszawa-Bellerive-sur-Allier 2016.

¹⁰ Zob. Ž. Lebl, *Dnevnik jedne Judite*, Gornji Milanovac 1990.

¹¹ A. Ubertowska, „Niewidzialne świadectwa”. *Perspektywa feministyczna w badaniach nad literaturą Holocaustu*, „Teksty Drugie” 2009, nr 4, s. 214–226.

¹² Ž. Lebl, *Dnevnik...*, s. 43. Wszystkie tłumaczenia cytatów są mojego autorstwa — K.T.

¹³ E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005, s. 273.

wanego czule „Loni mili moj” („Miły mój Loni”)¹⁴ lub „dragi Loni” („drogi Loni”)¹⁵. W związku z tym, że przez pewien czas małżonkowie będą mieli ograniczony kontakt i nawet jeśli będą mieli możliwość korespondencji, cenzura wojskowa może unieвозмоwić im swobodną rozmowę, kobieta postanawia rejestrować zmiany w państwie oraz zapisywać swoje przemyślenia w zeszytce, który po powrocie męża zamierza mu ofiarować. Judyta ma świadomość, że sytuacja społeczno-polityczna gwałtownie się zmienia, i skoro nie może podzielić swych obaw z małżonkiem, pragnie choć symbolicznie poczuć jego obecność oraz bliskość: „Teško mi je što ne mogu da podelim misli s tobom” („Ciężko mi, że nie mogę dzielić z tobą myśli”)¹⁶. Z czasem, gdy nieobecność Loniego zacznie się wydłużać, aż wybuch wojny w Królestwie Jugosławii zamieni ją w niewolę, dziennik stanowić będzie już nie tylko formę sprawozdania dla męża, lecz przede wszystkim rodzaj odskoczni, „mentalnej oazy”, mozaikę „rozproszonych zapisów i reminiscencji”¹⁷, która choć na chwilę pozwala odetchnąć. Pisanie oraz czytanie literatury stają się dla Judyty pewną ostoją, która broni ją przed poddaniem się rozpaczy i rezygnacji oraz wzmacnia ją, by była wsparciem dla najbliższych:

Knjige su mi ostale skoro jedini prijatelji. Nemaam novih, čitam stare ponovo, tražim novi smisao u njima ili u meni. Okrećem nezanimljive stranice, kao što ljudi okreću od nas svoje poglede (Książki stały się dla mnie jedynymi przyjaciółmi. Nie mam nowych, czytam ponownie stare, szukam nowego sensu w nich lub w sobie. Odwracam nieciekawe strony, tak jak ludzie odwracają od nas swoje spojrzenia)¹⁸.

Judyta z każdym dniem coraz bardziej przerażona pogarszającą się sytuacją w państwie, rozczarowana otaczającymi ją ludźmi, którzy wyraźnie dają jej do zrozumienia, że nie chcą mieć do czynienia z Żydówką, poprzez pisanie dziennika stworzyła sobie minimalną przestrzeń swobody, w której może wyartykułować na co dzień ukrywane przed dziećmi emocje. Ostatni wpis pojawia się w dniu otrzymania imiennego wezwania do zgłoszenia się w obozie Sajmište. Kobieta, niepewna tego, co spotka ją w getcie, w jakich warunkach będzie żyć, zdecydowała się przekazać dziennik na przechowanie swojej sąsiadce o imieniu Dara.

3. Dziennik jako akt pamięci

We wstępie do *Dziennika*... Ženi Lebl, rzeczywista autorka tekstu, którą można by określić jako swoistą „mediatorkę pomiędzy przeszłością a teraźniejszością”¹⁹, wyznaje, iż pod imieniem Judyty kryje się jej mama — Ana Lebl, jedna z ofiar ekster-

¹⁴ Ž. Lebl, *Dnevnik*..., s. 17.

¹⁵ *Ibidem*, s. 23.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*, s. 43.

¹⁸ *Ibidem*, s. 101.

¹⁹ E. Domańska, *op. cit.*, s. 274–275.

minacyjnej antysemitkiej polityki Niemiec, która — podobnie jak wiele innych osób — straciła życie w samochodach śmierci. To właśnie jej oraz wszystkim pozbawionym choćby symbolicznego grobu żydowskim ofiarom czystek etnicznych, a zatem tym najbardziej niewinnym i najsłabiej słyszalnym — przede wszystkim kobietom, dzieciom i osobom starszym — Żeni Lebl dedykuje swoją książkę²⁰. Dziennik staje się zatem szczególnym rodzajem pomnika lub miejscem pamięci²¹, który wpływa na proces interpretowania przeszłości. Anonimowość i bohaterstwo ofiar, które podobnie jak matka Żeni Lebl w czasie wojny walczyły o przetrwanie swoich rodzin, w znaczący sposób zostały oddane poprzez frazę „pewna Judyta”, nawiązującą do historii biblijnej Judyty i dziejów izraelskiego miasta Betulia²². Żeni Lebl we wprowadzeniu do dziennika podkreśla również, że jej tekst, powstały w niespełna pięćdziesiąt lat po tragicznym końcu żydowskiej wspólnoty w Serbii, stanowi wyraz sprzeciwu wobec pojawiających się publicznie wszelkich prób negowania katastrofy Żydów w Jugosławii²³. Warto przypomnieć, że przestrzeń obozu Sajmište do dziś nie została w należyty sposób oznaczona i zagospodarowana, w rezultacie Zagłada Żydów, która jest związana z tym miejscem, niezmiennie pozostaje w cieniu jego historii²⁴. W tak zarysowanej perspektywie wydaje się, że Żeni Lebl, która wiele lat swojego życia poświęciła na walkę o pamięć o Żydach w Jugosławii, także można uznać za symboliczną Judytę. Lebl świadomie i konsekwentnie, jako niezależna badaczka, do

²⁰ Ž. Lebl, *Dnevnik...*, s. 5.

²¹ Zob. *Les lieux de mémoire*, red. P. Nora, t. 1–7, Paris 1984–1992.

²² *Księga Judyty*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu: w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski, Poznań 1990, s. 467–470.

²³ J. Ђулибрк, *Историкогеографска улога Југославије*, Beograd 2011, s. 83–104.

²⁴ Na temat politycznej marginalizacji za czasów socjalistycznej Jugosławii i późniejszej instrumentalizacji obozu Sajmište zob. O. Manojlović Pintar, A. Ignjatović, *Prostori selektovanih memorija: Staro sajmište u Beogradu i sećanje na Drugi svetski rat*, [w:] *Kultura sećanja: 1941*, red. S. Bosto, T. Cipek, O. Milosavljević, Zagreb 2008, s. 95–112. Zob. też O. Manojlović Pintar, A. Ignjatović, *Staro Sajmište i sećanja na Drugi svetski rat: Prostori selektivnih memorija (2)*, „Helsinki povelja” 2008, nr 117–118, s. 33–35; S. Radović, *Gradski prostori od mesta do nemesta, i vice versa: slučaj beogradskog Starog sajmišta*, [w:] *Spomen mesta: istorija, sećanje*, red. A. Pavićević, Beograd 2009, s. 145–160; M. Ivanković, *The „Sajmište” (exhibition grounds) in Semlin, Serbia: The changing of memory*, „Jewish Political Studies Review” 22, 2010, nr 3–4, s. 59–67; H. Karge, *Sajmište, Jasenovac, and the social frames of remembering and forgetting*, „Filozofija i društvo” 23, 2012, nr 4, s. 106–118. Historię obozu szczegółowo przedstawia M. Koljanin, *Nemački logor na Beogradskom Sajmištu 1941–1944*, Beograd 1992. Zob. też *Mesta stradanja i antifašističke borbe u Beogradu 1941–1944. Priručnik za čitanje grada*, red. R. Rädle, M. Pisarri, Beograd 2013, s. 176–207; J. Алмули, *Страдање и спасавање српских Јевреја*, Beograd 2010, s. 27–29; oraz film dokumentalny *Sajmište — istorija jednog logora (Sajmište — historia pewnego obozu)* w reżyserii Marko Popovicia i Srđana Mitrovicia z 2008 roku, w którym jedną z rozmówczyń jest Żeni Lebl. W obszarze literackich świadectw podejmujących temat tragedii Żydów z obozu Sajmište trzeba przywołać powieść *Götz i Meyer* Davida Albahari (1998, tłum. polskie 2007). W przekładzie na język serbski ukazała się w 2012 roku książka *Moj dobri otac (Mój dobry ojciec)*, niemieckie wyd. 2008) Beaty Niman, w której autorka odtwarza dzieje swojego ojca — Bruno Sattlera, dowódcy serbskiego Gestapo w czasie eksterminacji Żydów z obozu Sajmište.

końca swoich dni pracowała na rzecz udokumentowania bogactwa historii i kultury jugosłowiańskich Żydów, wbrew niesprzyjającej sytuacji społeczno-politycznej.

Powodów wyboru dziennika jako formy literackiej służącej do opisu zdarzeń może być co najmniej kilka, choć wydaje się, że dla utrwalenia bieżących wydarzeń w układzie chronologicznym²⁵ ten gatunek jest w oczywisty sposób predestynowany. Dodatkowych informacji o historii powstania dziennika udzielić może wydany w 1998 roku autobiograficzny zbiór wspomnień autorstwa Ženi Lebl *Pitom shona, pitom acheret* (serbskie wydanie w 2008 roku — *Odjednom drukčija, odjednom druga* [*Nagle inna, nagle nie ta sama*]). Autorka niejako rozszerza w nim, zachowując porządek czasowy, m.in. swoje wspomnienia z okresu II wojny światowej. Lebl w ten sposób pragnie potwierdzić autentyczność zdarzeń, które pierwotnie zostały zapisane w *Dzienniku*... Co więcej, wśród wspomnień można odnaleźć również bardzo cenną informację o tym, że matka autorki w czasie okupacji Belgradu rzeczywiście prowadziła dziennik, który chciała przekazać swojemu mężowi²⁶. Ženi wspomina, że pisanie było dla Any Lebl rodzajem azylu. Matka bardzo starała się powstrzymać gwałtowne emocje i, zdaniem córki, gdy rzeczywiście potrzebowała dać upust swoim obawom lub pozalić się, sięgała po pióro. Ženi miała wrażenie, że w pewnych chwilach nie chodziło już o to, by zapisać wydarzenia dla ojca, lecz o to, by uspokoić własne myśli, zrationalizować trudną sytuację, przemyśleć i przedyskutować choćby w formie wewnętrznego dialogu, co zrobić, jak sobie poradzić z dramatycznie zmieniającą się codziennością: „U stvari, Mama je pisala Tati, ali sam ja imala utisak da je ona više vodila dialog sa samom sobom” („W rzeczywistości Mama pisała do Taty, ale ja miałam wrażenie, że bardziej prowadziła dialog sama ze sobą”)²⁷. Ženi podaje też, że po otrzymaniu wezwania do stawienia się w Sajmište matka przekazała dziennik sąsiadce — Lepšej Dimitrijević, dołączając do niego list dla ojca. Zanim matka przekazała list, poprosiła córkę o jego lekturę. Ženi w *Nagle inna*... stara się odtworzyć treść listu. Z jej wspomnień i wyobraźni powstaje niezwykle świadectwo — „godne zaufania archiwum symboliczno-estetyczne”²⁸, które stanowi intymny zapis uczuć, strachu, bólu i rozczarowania, lecz także nieustającej nadziei, że wojna się skończy, a rodzina znowu się połączy. Wytwory wyobraźni artystycznej i literackiej obrazujące przeżycia ofiar Shoah niejednokrotnie przedkłada się nad dokument historyczny z uwagi na ich zdolność wywoływania empatii oraz przekaz wiedzy emocjonalnej. Dorota Głowacka, opisując proces wyobrażania w kontekście kobiecej pamięci o Shoah, w którym wychodzi się poza własne nawyki percepcyjne, rozszerza dotychczasowe ramy znaczeniowe, by odkryć nowe obszary doświadcze-

²⁵ M. Głowiński, *Dziennik*, [hasło w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 118.

²⁶ Ž. Lebl, *Odjednom drukčija, odjednom druga*, Beograd 2008, s. 47.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ M. Kłańska, *Między pamięcią a wyobraźnią. Uniwersum poezji Rose Ausländer*, Wrocław 2015, s. 15.

nia, proponuje wprowadzenie pojęcia „wyobraźni współczującej”²⁹. Termin ten, jak się wydaje, bardzo dobrze oddaje strategię zastosowaną przez Ženi Lebl do opisu rzeczywistości okupacyjnej z perspektywy jej matki. Lebl zdecydowała się zrezygnować z czysto sprawozdawczego zapisu przeszłości na rzecz literackiej modyfikacji pamięci o wydarzeniach traumatycznych. Dodatkowo, autorka — w symboliczny sposób oddając głos matce — własną postać usunęła na drugi plan relacji, dzięki czemu, choć jest faktyczną przekazicielką pamięci, to jednak mechanizm zapośredniczenia nie obniża autentycznej wartości świadectwa. Autorka pozostaje w niezwykle ciekawym związku z przeszłością, której nie pośredniczy w sposób otwarty poprzez wspomnianie tego, co sama przeżyła, lecz tworzy pewną kreację opartą na własnym doświadczeniu i wyobraźni.

Trzeba pamiętać, że sama Ženi tylko zbiegiem cudownych okoliczności uniknęła śmierci w obozie Sajmište, do którego na rozkaz Niemców mieli stawić się Żydzi. Kierowana niezwykle intuicją czternastoletnia dziewczyna, w nocy przed wyjściem postanowiła uciec. Dopiero później dowiedziała się, że wszyscy Żydzi, którzy stawili się w obozach, zostali zamordowani w samochodach śmierci (serb. *dušegupka*, niem. *Gaswagen*). Żydówka Ženi przez okres wojny ukrywała się pod tożsamością Serbki — Jovanki Lazić, dzięki czemu, mimo iż za swoją współpracę z ruchem partyzantkim została w 1943 roku aresztowana i zesłana najpierw do obozu w austriackim Nowym Mieście (Wiener Neustadt), następnie prawdopodobnie w kwietniu lub maju 1944 roku³⁰ do obozu pracy w Berlinie, a później do więzienia Gestapo, udało jej się przeżyć. Mimo wyroku śmierci ostatecznie w kwietniu 1945 roku wyszła na wolność i wróciła do Belgradu³¹. *Dziennik...* stanowi przykład swoistej wyobrazeniowej identyfikacji z losem matki, jednak wyłącznie w czasie, gdy córka z nią przebywała. Relacja zatrzymuje się w momencie, w którym koleje ich życia rozdzielają się. Ženi mówi w imieniu matki, buduje pewien konstrukt komunikacyjny, ale nie uzupełnia go o własne przeżycia wykraczające poza czas z nią spędzony. Doświadczenie matki, a więc los Żydówki, pozostaje w centrum zainteresowania autorki. Pamięć, którą przez to świadectwo odtwarza Ženi Lebl i staje się jej pośrednikiem, można rozumieć jako akt pamięci, czyli działanie łączące w sobie zarówno reprezentację, jak i interpretację³².

Dziennik... Ženi Lebl można uznać też za symboliczne światło rozjaśniające „czarny ląd”, o którym pisała Luce Irigaray w kontekście (nie)obecności w kulturze problematyki „związku z matką”³³. Lebl dołącza do historii literatury znaczące

²⁹ Zob. D. Głowacka, *Jak wyobrazić sobie to, czego nie znamy? Kobięca pamięć o Shoah, płęć i „wyobraźnia współczująca”*, [w:] *Kobiety i historia. Od niewidzialności do sprawczości*, red. K. Bałżewska, D. Korczyńska-Partyka, A. Wódkowska, Gdańsk 2015, s. 163–178.

³⁰ V.L. Ivković, *Slike o Ženi Lebl — biografija*, [w:] *Ženi*, s. 16.

³¹ Od 1954 roku Ženi Lebl, ze względu na trudności życia, które dotyczyły w Jugosławii byłych więźniów, zamieszkała na stałe w Izraelu. Na temat kolei jej życia zob. *ibidem*, s. 13–23.

³² M. Hirsch, V. Smith, *Feminism and cultural memory: An introduction*, „Signs” 28, 2002, nr 1, s. 1–19.

³³ L. Irigaray, *Ciało w ciału z matką*, tłum. A. Araszkievicz, Kraków 2000, s. 8.

świadczenie własnej intymnej i niezwyklej relacji z matką, a tym samym wzbogaca skromny w przedstawienia kulturowy dyskurs „matka–córka”. Poprzez językową reprezentację, wchodząc w porozumienie ciało-w-ciało, ucieleśnia swoją matkę i nadaje jej podmiotowość. Dodajmy — matkę pozbawioną w rzeczywistości ciała, kości i grobu. Dzięki wykorzystanej konwencji córka — wbrew (i na przekór) naturalnemu porządkowi i biologicznym regułom — umożliwia odrodzenie matki na poziomie tekstu, „przywraca jej życie”³⁴, wierząc prawdopodobnie, że literatura jest przede wszystkim pamięcią³⁵. Za pomocą pamięci wskrzeszonej w tekście Żeni Lebl w pewnym stopniu odzyskuje więź z matką i nadaje jej nowe znaczenie. Wchodzi częściowo w rolę rodzicielki i budzi do istnienia nowe życie — utraconej w Zagładzie matki³⁶.

Wspomnieć należy, że Ana Lebl do końca wierzyła, iż obóz Sajmište będzie miejscem tylko czasowego jej pobytu i że w nowych warunkach będzie mogła kontynuować prowadzenie dziennika, dlatego zdecydowała się zabrać do obozu czysty zeszyt³⁷. Gdy po zakończeniu wojny Żeni wróciła do Belgradu, próbowała dotrzeć do sąsiadki i odzyskać zapiski matki. Wówczas okazało się, że Lepša Dimitrijević zginęła w czasie bombardowania Belgradu w 1944 roku, a ślad po dzienniku bezpowrotnie zaginął³⁸.

4. Dwie sfery narracji: prywatne vs. publiczne

Forma dziennika w historii literatury serbskiej jest jednym z dominujących gatunków w prozie kobiecej. Jak podaje Magdalena Koch, wśród pisarek modernistek „dziennik jest obok listu drugim ważnym medium prozatorskich tekstów intymistycznych”³⁹. Ponadto dziennik, jako formę autobiograficzną, przyjęło się uznawać

³⁴ *Ibidem*, s. 19.

³⁵ Ivan Lovrenović w odniesieniu do literatury państw byłej Jugosławii, powątpiewając w jej pedagogiczną funkcję, stwierdził, że istotą i najważniejszą rolą literatury jest właśnie pamięć (cyt. za: A. Barbir-Mladinović, *O holokaustu iz književne perspektive*, „Radio Slobodna Evropa” 2009, septembar/rujan, <http://www.slobodnaevropa.org/a/holokaust/1820982.html> (dostęp: 24.08.2016)).

³⁶ Zarysowana w *Dzienniku...* i poprzez *Dziennik...* relacja matka–córka niesie za sobą potencjał badawczy, który można by spróbować odczytać w perspektywie teorii psychoanalitycznych.

³⁷ Ż. Lebl, *Odjednom...*, s. 99–100.

³⁸ *Ibidem*, s. 179. Warto dodać, że w historii literatury serbskiej odnotowano podobny przypadek odtwarzania z pamięci zapisków, które stały się podstawą dzieła literackiego. Mowa o zmodyfikowanej formie powieści epistolarnej *Kaluđer iz Rusije (Mnich z Rosji)* Milicy Janković z 1919 roku. Powieść została zbudowana na podstawie zrekonstruowanej z pamięci korespondencji głównej bohaterki z mnichem. Gdy bohaterka zachorowała, wydawało się, że śmiertelnie, wszystkie listy spaliła. Nie chciała, by po jej śmierci ktokolwiek miał dostęp do jej intymnych myśli. Gdy niespodziewanie odzyskała zdrowie, postanowiła użyć listu jako elementu konstrukcyjnego powieści. Zob. M. Koch, *...kiedy dojrzejemy jako kultura... Twórczość pisarek serbskich na początku XX wieku*, Wrocław 2007, s. 148.

³⁹ M. Koch, *op. cit.*, s. 158.

za charakterystyczny dla ekspresji autorstwa kobiet⁴⁰. Choć jak zaznacza Aleksandra Ubertowska, powołując się na ustalenia badaczki literatury Holocaustu — Marlene Heinemann, dopiero wojna i towarzyszący jej wewnętrzny nakaz spisywania świadectw pozwolił kobietom autorkom przekroczyć kulturowy zakaz publikowania tekstów autobiograficznych. Wcześniej

w myśl mieszczańskich, zachodnioeuropejskich wzorców kulturowych autobiografia jako opublikowana książka właściwie nie była formą wypowiedzi dopuszczalną dla kobiet dlatego, że wiązała się z eksponowaniem swojego Ja, z osobliwym ekshibicjonizmem⁴¹.

Wzrost liczby publikacji dokumentów osobistych kobiet w okresie wojennym i powojennym wynika z degradacji egocentryzmu jako cechy pisarstwa autobiograficznego. W tym wypadku można mówić o wpływie społecznej roli kobiet, która własne Ja czyni podrzędnym wobec potrzeb innych ludzi⁴².

Judyta z *Dziennika...* Żeni Lebl to z jednej strony przede wszystkim realizująca powyższy wzorzec żona i matka, dla której rodzina i rodzicielstwo to społeczne *sacrum*⁴³. Kobieta wiele miejsca w dzienniku poświęca na opisanie problemów poszczególnych członków rodziny oraz skomplikowanych przez wojnę codziennych trosk. Perspektywa domowego terytorium stanowi przestrzeń realizacji roli społecznej, w której tradycyjnie funkcjonowało kobiece doświadczenie⁴⁴. Czytelnik dowiadyuje się więc o trudnościach syna Miśko z podjęciem studiów po wprowadzeniu zasady *numerus clausus*⁴⁵. Kolejne przepisy zmuszają go do pracy na rzecz okupujących Niemiec, często w warunkach zagrażających życiu. Pogarszająca się w widoczny sposób sytuacja mężczyzn powoduje, że matka, nie widząc innej możliwości, postanawia w pierwszej kolejności zaopatrzyć syna w fałszywe dokumenty i wyprawić go za granicę:

Pametan je, pa neka se snađe. Mlad je, pa neka zaradi svoju koru hleba. Bojao se da će se nama nešto dogoditi ako on pobegne. Moje je bilo da ga nagovorim na taj korak i omogućim mu da dobije lažne papire. Neka mu je Bog u pomoć! (Jest mądry, więc niech sobie radzi. Jest młody, więc niech zarobi na swoją kromkę chleba. Bał się, że nam się coś stanie, gdy on ucieknie. Do mnie należało namówić go na ten krok i umożliwić mu zdobycie fałszywych dokumentów. Niech mu Bóg pomoże!)⁴⁶

Z pewnym zaskoczeniem dziennikowa Judyta opisuje również proces przemiany, jaki obserwuje u swej dorastającej córki Rašeli⁴⁷, która z małej dziewczynki staje się młodą kobietą, co z jednej strony budzi u matki radość, ale z drugiej —

⁴⁰ Zob. np. G. Ritz, *Gatunek literacki a „gender”. Zarys problematyki*, [w:] *Genologia dzisiaj*, red. W. Bolecki, I. Opacki, Warszawa 2000, s. 49.

⁴¹ A. Ubertowska, *op. cit.*, s. 224.

⁴² *Ibidem*, s. 224–225.

⁴³ M. Brzóstowicz, *Wizerunek rodziny w polskiej prozie współczesnej*, Poznań 1998, s. 10.

⁴⁴ D. Dąbrowska, *Udomowiony świat. O kobiecym doświadczaniu historii*, Szczecin 2004, s. 31.

⁴⁵ Dzieje Miśka przedstawiają historię brata Żeni Lebl — Aleksandra.

⁴⁶ Ż. Lebl, *Dnevnik...*, s. 108.

⁴⁷ Mowa oczywiście o autorce tekstu, czyli Żeni Lebl.

słuszny niepokój. Rašela dojrzuje i staje się osobą wzbudzającą zainteresowanie chłopców, którzy zaczynają pojawiać się w jej towarzystwie, a w trudnych czasach potrafią okazać pomoc, na przykład w zdobyciu jedzenia. Jednakże dużo większe zdziwienie wywołuje wewnętrzna zmiana córki, która nie tylko angażuje się politycznie i wymyka na spotkania młodych komunistów, lecz także w chwilach antysemickiej nagonki publicznie i otwarcie wyraża swoje poglądy i z dumą broni żydowskiego pochodzenia rodziny Leblów: „Počeo je kod nje proces kidanja lanaca ljudske zlobe i gluposti, proces uzdizanja tog mladog bića iznad ponora i sutona čovečnosti” („Zaczął się w niej [Rašeli — K.T.] proces zrywania łańcucha ludzkiej złości i głupoty, proces budowania tej młodej istoty ponad przepaścią i zmierzchem człowieczeństwa”)⁴⁸. Rašela nie pozwala matce zmyć narysowanej przez kogoś kredą na bramie wjazdowej ich domu Gwiazdy Dawida, a gdy zostają wyproszone z matką ze sklepu, beczelnie odpowiada sprzedawcy:

Zar one kosti i creva koje ste nam prodavali za dobre pare? Nisam čula da ste bili među filantropima koji su pomagali sirotinju... (Czy to są te kości i flaki, które sprzedawał nam pan za dobrą cenę? Nie słyszałam, aby należał pan do filantropów, którzy wspomagają sieroty...)⁴⁹.

Zanim zdąży dokończyć zdanie, matka wyprowadza ją na zewnątrz. Innym razem, zacementowana na ulicy nie pozostaje dłużna, w gniewie i z żalem, nie przebiegając w słowach, wykrzykuje przyjaciółce z dzieciństwa swoje uczucia, gdy ta nie przyjmuje zaproszenia do jej domu: „Zar nisi primetila da smo od iste sirovine sazdani vi arijevc i mi Jevreji, od krvi i mesa i duše... Čuj: i od duše!” („Czy nie zauważyłaś, że jesteśmy stworzeni z tego samego surowca, wy Aryjczycy i my Żydzi, z krwi, z mięsa i duszy... Słyszysz: i z duszy!”)⁵⁰. Matka dostrzega, że każde z takich zdarzeń wywołuje w córce coraz większe poczucie osamotnienia⁵¹ i zadaje głęboką ranę, co odzwierciedlają — jak odkrywa wiedzioną matczyną troską — pisane przez Rašelę wiersze⁵². Judyta czuje, że zachowanie córki wypływa z chęci okazania jej wsparcia, lecz ma świadomość, że w czasach wojny nierozważnie wypowiedziane zdanie może ją kosztować życie. Matka czasem więc po prostu wycofuje się, nie chcąc urazić córki, bo zdaje sobie sprawę, że jej także jest bardzo ciężko. Bywają również takie momenty, że bunt córki przybiera formę aktów odwagi, co szczególnie porusza uczucia Judyty. Kiedy Rašeli po raz kolejny udaje się zdobyć chleb dla rodziny, matka nie może wyjść z podziwu i żartobliwie nazywa ją „ministrem spraw zagranicznych”⁵³.

⁴⁸ Ž. Lebl, *Dnevnik...*, s. 61.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 74.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 58.

⁵¹ Rašela, podobnie jak Ženi Lebl, wspomina, że jej największym przyjacielem w czasie okupacji Belgradu była ich suczka Ledi. Pies był wierny rodzinie Leblów i nie opuścił domu, mimo że próbowano go puścić wolno, by samodzielnie spróbował poszukać jakiegoś jedzenia dla siebie. Ledi ostatecznie została zastrzelona przez gestapowca, gdy broniła domu przed jego wejściem (zob. *ibidem*, s. 116–117).

⁵² *Ibidem*, s. 60.

⁵³ *Ibidem*, s. 75.

Jednak najbardziej interesująco w kontekście kobiecej formy narracji przedstawia się zapisana w dzienniku relacja między małżonkami. Dominujący ton łączących ich uczuć, wyłaniający się ze słów Judyty, zbudowany jest w oparciu o wiele wspomnianych przez mnie czułych zwrotów adresowanych do męża i powracających wielokrotnie zdań, z których wypływa obawa o jego losy — przez długi czas nie przychodziły od niego żadne wiadomości. Judyta zwraca się do Loniego w myślach: „Ako čitaš moje misli i želje — javi se” („Jeśli czytasz moje myśli i pragnienia — odezwij się”)⁵⁴. Tymczasem zaczyna się wojna, lecz ciągle nie ma jakichkolwiek informacji od męża. Gdy wreszcie, po dwóch miesiącach, przechodzi krótki list, że żyje, jest zdrowy i znajduje się w niewoli w Niemczech, cała rodzina czuje wielką ulgę. Judyta postanawia zrobić wszystko, aby w odpowiedzi nie dać ukochanemu odczuć, jak trudna jest ich sytuacja w Belgradzie. Mimo że sami głodują⁵⁵, mają problem z dostępem do wody, a dawni przyjaciele się od nich odwrócili, robi wszystko, by zorganizować paczkę dla męża: „Moramo nekako da se snađemo, mi ovde; odvajaćemo od usta, ali ti to nečeš osetiti” („Musimy sobie jakoś poradzić, my tutaj; będziemy sobie odejmować od ust, ale ty tego nie odczujesz”)⁵⁶. Świadomie łagodzi w wysyłanych do niego listach opis warunków, w jakich się znajdują, a gdy chce powiedzieć mu to, co naprawdę myśli i czuje, sięga po dziennik i pisze:

Pišem ove redove da bih ostala normalna. U onim retkim i šturim pismima tebi umesto da pišem o stvarnom stanju stvari, moram da ublažujem, da lažem (Pišem te zdanja, žebȳ zachovać normalnošć. W tych rzadkich i ogólnikowych listach do ciebie zamiast pisać o prawdziwej sytuacji, muszę ją łagodzić, kłamać)⁵⁷.

Co ciekawe jednak, zapiski Judyty nie są utrzymane wyłącznie w bezkrytycznej tonacji. W początkowych partiach dziennika, powstałych zaraz po wyjeździe męża na ćwiczenia, kobieta stara się delikatnie wyartykułować, że nie jest w pełni zadowolona z ich dotychczasowej relacji. Jej mąż pracował poza Belgradem, jako kierownik dwóch kopalni w Milićevi i Brđani, przez co większość czasu spędzał poza domem. W Belgradzie pojawiał się właściwie tylko w weekendy, przez co w ich życiu nie funkcjonował jako prawdziwy członek rodziny, lecz — jak trochę złośliwie nazywa go Judyta skrótem — jako „K.G.” od słów „kao gost” („jak gość”). Żona ma oczywiście świadomość, że praca męża z pewnością nie jest łatwa i nie cieszy go długie przebywanie poza domem. Wierzy jednak mocno, że gdy Loni wróci do domu, szczerze porozmawiają o tej kwestii i na nowo przedyskutują jego „ciąglą nieobecność”⁵⁸.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 33.

⁵⁵ Judyta odnotowuje moment, w którym w Belgradzie zaczęto sprzedawać końskie mięso, zob. Ź. Lebl, *Dnevnik jedne Judite*, Gornji Milanovac 1990, s. 74. O pojawieniu się koniny w czasie okupacji w Polsce i przekonaniach (koń jako przyjaciel i pomocnik), które niektórych powstrzymywały przed jedzeniem tego mięsa, pisze Aleksandra Zaprutko-Janicka; zob. *eadem*, *Okupacja od kuchni. Kobięca sztuka przetrwania*, Kraków 2015, s. 165–168.

⁵⁶ Ź. Lebl, *Dnevnik...*, s. 73.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 101.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 17–18.

Jednak sfera domowa to nie jedyna przestrzeń, po której w swoich zapiskach porusza się Judyta. Choć nie jest aktywną działaczką żadnych organizacji, bardzo dobrze orientuje się i stara się być na bieżąco ze wszystkimi zmianami społeczno-politycznymi zarówno w kraju, jak i na świecie. W jej opowieści w ciekawy sposób łączą się tradycyjnie w historii kobiet oddzielane od siebie pojęcia „prywatne” i „publiczne”, terminologiczne drogowskazy: „pomagające zrozumieć specyfikę tego nieciągłego — pozbawionego uporządkowanej narracji — doświadczenia, w którym kobiety uczestniczyły od najdawniejszych czasów”⁵⁹. Linia odgradzająca te dwie sfery w wyraźny sposób w dzienniku Judyty zaciera się i nie przebiega schematycznie. Kobieta skrupulatnie odnotowuje wszystkie zachodzące w Jugosławii⁶⁰ oraz na świecie zmiany, o których informują media. W tym celu słucha radia⁶¹ oraz śledzi prasę, najpierw czytając „Politikę”, później propagandowe „Novo vreme” i „Obnovę”:

Trude se da prikažu kako se situacija normalizuje, sve je u redu, radi Radio-Beograd, bioskopi, održavaju se konjske trke... Da li će ovi nasi dični predstavnici sedme sile smeti da pogledaju poštenim ljudima u oči? (Starają się pokazać, że sytuacja się normalizuje, że wszystko jest w porządku, pracuje Radio Belgrad, kina, odbywają się wyścigi konne... Czy ci nasi szanowni przedstawiciele czwartej władzy będą mieli odwagę spojrzeć uciwiyim ludziom w oczy?)⁶².

Do wszystkich informacji podchodzi w sposób krytyczny i refleksyjny⁶³, lecz do ostatniej chwili z nadzieją, że Niemcy nie są w stanie dopuścić się masowej zbrodni, mimo że wcześniej kilkakrotnie obserwuje z trwogą „zezwierżczenie ludzkie”, gdy jest zmuszona gołymi rękami czyścić toalety w niemieckich mieszkaniach i biurach

⁵⁹ I. Iwasiów, *Wstęp: Studia kobiece: między „ja”, światem a literaturą*, [w:] *Prywatne/publiczne. Gatunki pisarstwa kobiecego*, red. I. Iwasiów, Szczecin 2008, s. 7.

⁶⁰ Zmiany w zakresie politycznym, lecz także w przestrzeni Belgradu, np. zburzenie mostu na Sawie obok Sajmište i postawienie mostu pontonowego (Ż. Lebl, *Dnevnik...*, s. 47). Ekspresja opisów zbombardowanej jugosłowiańskiej stolicy po rozpoczęciu wojny może przypominać symboliczny cykl prac *Zamordowane miasto* Marii Hiszpańskiej-Neumann na temat popowstaniowej Warszawy (zob. P.W. Maciąg, *Trauma obozu i sposób jej wyrażenia językiem plastycznym na przykładzie twórczości Marii Hiszpańskiej-Neumann*, [w:] *Kobiety i/a doświadczenie wojny. 1914–1945 i później*, red. M. Grzywacz, M. Okupnik, Poznań 2015, s. 277–288). Judyta ponadto przytacza informacje o aktach sabotażu (Ż. Lebl, *Dnevnik...*, s. 88–89) oraz historie, o których opowiadali sobie nawzajem z niedowierzaniem mieszkańcy Belgradu, m.in. o studentce medycyny, niemieckim agencie Egonie Sabukošek (Sabukoschek; zob. Ż. Lebl, *Dnevnik...*, s. 63–67; zob. też Б. Божовић, *Страдање Јевреја у окупираном Београду 1941–1944*, Београд 2012, s. 72–74).

⁶¹ Rodzina dowiaduje się o wybuchu wojny z radia. Raśeli udało się nastawić odbiornik na Radio London, które 6 kwietnia wyemitowało audycję w języku serbskim poprzedzoną hymnem *Boże pravde* (zob. Ż. Lebl, *Dnevnik...*, s. 34).

⁶² *Ibidem*, s. 69.

⁶³ Judyta z wielkim żalem odnotowuje odnalezione w opublikowanym spisie nazwisko Pavle Bihali, założyciela w 1928 roku wydawnictwa Nolit, który został rozstrzelany 19 lipca 1941 roku (*ibidem*, s. 83–85). Warto przypomnieć, że to właśnie po rekomendacji Bihali w 1934 roku ukazała się powieść Milki Žiciny *Kajin put (Droga Kai)*, autorki późniejszych wspomnianych przeze mnie relacji z więzienia Glavnjača i obozu Stolac — *Самa (Sama, 2009)* i *Sve, sve, sve (Wszystko, wszystko, wszystko)*, Beograd 2002).

lub własnym szalem wycierać buty niemieckiego żołnierza, gdy naziści grabią biżuterię swoich ofiar lub fotografują się z ciałami zamordowanych⁶⁴. Dziennik ma pełnić dla męża funkcję informacyjną po powrocie, więc kompletuje też dla niego wycinki z gazet oraz ogłoszenia-rozkazy wydawane przez Niemców, a w swojej narracji przytacza cytaty, które obrazują jej zapiski: „Neka bar negde bude zapisano ono što sad doživljavamo” („Niech chociaż gdzieś będzie zapisane to, czego doświadczyliśmy”)⁶⁵.

5. Podsumowanie

Przeprowadzona w niniejszym artykule analiza kładzie szczególny nacisk na problem traum wojennych jako istotnego elementu tożsamości kobiet w krajach byłej Jugosławii, który domaga się rozmowy i refleksji. Ženi Lebl postrzega siebie jako swobodną strażniczkę pamięci, która czuje się odpowiedzialna nie tylko za podtrzymanie pamięci o tragicznych wydarzeniach z przeszłości, lecz także za sposób jej utrwalenia. Uwagę czytelnika przykują te fragmenty, w których przejawia się intelektualny i artystyczny charakter zapisów, ze względu na użyte czasem wtrącenia w językach angielskim⁶⁶ i francuskim⁶⁷ oraz metaforyczne porównania opisujące codzienny wysiłek bohaterki:

Švaki izlazak u grad osećam kao kretanje po „brisanom prostoru”, ledini po kojoj duvaju košave straha, sumnje, tuge i samoće (Każde wyjście do miasta jest dla mnie jak chodzenie po „otwartej przestrzeni”, po polu, po którym hulają wiatry strachu, wątpliwości, smutku i samotności)⁶⁸.

Świadectwo autorki zapisane w *Dzienniku...*, opowieść o dziejach żydowskiej rodziny Leblów, należy rozpatrywać na tle konkretnej sytuacji politycznej, rzeczywistości okupowanego Belgradu. Przekazana narracja dokumentuje z jednej strony losy poszczególnych członków rodziny, z drugiej — poprzez zarejestrowane słowa autorka upomina się o pamięć żydowskich ofiar II wojny światowej w Serbii w ogóle.

Bibliografia

- Albahari D., *Gec i Majer*, Stubovi kulture, Beograd 1998.
 Barbir-Mladinović A., *O holokaustu iz književne perspektive*, „Radio Slobodna Evropa” 2009, septembar/rujan, <http://www.slobodnaevropa.org/a/holokaust/1820982.html>.
 Brzostowicz M., *Wizerunek rodziny w polskiej prozie współczesnej*, Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań 1998.

⁶⁴ Ž. Lebl, *Dnevnik...*, s. 51.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 69.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 96.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 113.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 43.

- Dąbrowska D., *Udomowiony świat. O kobiecym doświadczaniu historii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzywsiatach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Głowacka D., *Jak wyobrazić sobie to, czego nie znamy? Kobięca pamięć o Shoah, płęć i „wyobrażenia współczesująca”*, [w:] *Kobiety i historia. Od niewidzialności do sprawczości*, red. K. Bałżewska, D. Korczyńska-Partyka, A. Wódkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015, s. 163–178.
- Głowiński M., *Dziennik*, [hasło w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2002.
- Hirsch M., Smith V., *Feminism and cultural memory: An introduction*, „Signs” 28, 2002, nr 1, s. 1–19.
- Irigaray L., *Ciało w ciało z matką*, tłum. A. Araszkiewicz, eFKA, Kraków 2000.
- Ivanković M., *The „Sajmište” (exhibition grounds) in Semlin, Serbia: The changing of memory*, „Jewish Political Studies Review” 22, 2010, nr 3–4, s. 59–67.
- Ivković V.L., *Slike o Ženi Lebl — biografija*, [w:] *Ženi*, red. A. Lebl, A. Lebl, D. Katan Ben-Cion, Čigoja štampa, Beograd-Tel Aviv 2013, s. 13–23.
- Iwasiów I., *Wstęp: Studia kobiece: między ja, światem a literaturą*, [w:] *Prywatne/publiczne. Gatunki pisarstwa kobiecego*, red. I. Iwasiów, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 7–11.
- Jezernik B., *Naga Wyspa. Gułag Tity*, tłum. J. Pomorska, J. Sławińska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2013.
- Jezeršek-Sokol J., *Arhipelag Goli. Moja zadnja komandantska potovanja*, Cankarjeva založba, Ljubljana 1989.
- Karge H., *Sajmište, Jasenovac, and the social frames of remembering and forgetting*, „Filozofija i društvo” 23, 2012, nr 4, s. 106–118.
- Kłańska M., *Między pamięcią a wyobraźnią. Uniwersum poezji Rose Ausländer*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2015.
- Koch M., *...kiedy dojrzejemy jako kultura... Twórczość pisarek serbskich na początku XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
- Koljanin M., *Nemački logor na Beogradskom Sajmištu 1941–1944*, Institut za savremenu istoriju, Beograd 1992.
- Księga Judyty*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu: w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 1990, s. 467–470.
- Lebl Ž., *Dnevnik jedne Judite*, Dečje novine, Gornji Milanovac 1990.
- Lebl Ž., *Ljubičica bela. Vic dug dve i po godine*, Dečje novine, Gornji Milanovac 1990.
- Lebl Ž., *Odjednom drukčija, odjednom druga*, Čigoja štampa, Beograd 2008.
- Lerner G., *Priorities and challenges in women's history research perspectives on history*, April 1988, <https://www.historians.org/publications-and-directories/perspectives-on-history/april-1988/priorities-and-challenges-in-womens-history-research>.
- Les lieux de mémoire*, red. P. Nora, t. 1–7, Gallimard, Paris 1984–1992.
- Maciąg P.W., *Trauma obozu i sposób jej wyrażenia językiem plastycznym na przykładzie twórczości Marii Hiszpańskiej-Neumann*, [w:] *Kobiety i/a doświadczenie wojny. 1914–1945 i później*, red. M. Grzywacz, M. Okupnik, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 277–288.
- Manojlović Pintar O., Ignjatović A., *Prostori selektovanih memorija: Staro sajmište u Beogradu i sećanje na Drugi svetski rat*, [w:] *Kultura sećanja: 1941*, red. S. Bosto, T. Cipek, O. Milosavljević, Disput, Zagreb 2008, s. 95–112.
- Manojlović Pintar O., Ignjatović A., *Staro Sajmište i sećanja na Drugi svetski rat: Prostori selektivnih memorija (2)*, „Helsinkička povelja” 2008, s. 117–118, s. 33–35.
- Mesta stradanja i antifašističke borbe u Beogradu 1941–1944. Priručnik za čitanje grada*, red. R. Rädle, M. Pisarri, Milan Radanović, Beograd 2013.
- Niman B., *Moj dobri otac*, Službeni glasnik, Beograd 2012.

- Radović S., *Gradski prostori od mesta do nemesta, i vice versa: slučaj beogradskog Starog sajmišta*, [w:] *Spomen mesta: istorija, sećanje*, red. A. Pavićević, Etnografski institut SANU, Beograd 2009, s. 145–160.
- Ristiović M., *Ravnopravna bez titula.*, [w:] *Ženi*, red. A. Lebl, A. Lebl, D. Katan Ben-Cion, Čigoja štampa, Beograd-Tel Aviv 2013, s. 35–37.
- Ritz G., *Gatunek literacki a „gender”*. *Zarys problematyki*, [w:] *Genologia dzisijaj*, red. W. Bolecki, I. Opacki, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2000, s. 47–53.
- Taczyńska K., *Dowcip trwający dwa i pół roku. Obraz Nagiej Wyspy w serbskim dyskursie literackim i historycznym końca XX i początku XXI wieku*, Wydawnictwo DiG, Bellerive-sur-Allier: Edition La Rama, Warszawa 2016.
- Taczyńska K., *Odzyskać przeszłość — obóz Goli otok w relacjach kobiet. Przypadek Milki Žiciny*, „Miscellanea Posttotalitana Wratislaviensia” 2014, t. 2. *Postkolonializm — tożsamość — gender. Europa Środkowa, Wschodnia i Południowo-Wschodnia*, s. 267–279.
- Taczyńska K., *Дискурс о логору Голи оток — женска перспектива*, „Књиженство” 2014, nr 4, <http://www.knjizenstvo.rs/magazine.php?text=130>.
- Taczyńska Katarzyna, *У потрази за стратегијама преживљавања — логорска проза Милке Жицине*, „Књиженство” 2015, nr 5, <http://www.knjizenstvo.rs/magazine.php?text=158>.
- The Challenge of Feminist Biography*, red. Sary Alpern et al., University of Illinois Press, Urbana-Chicago 1992.
- Ubertowska A., *Niewidzialne świadectwa. Perspektywa feministyczna w badaniach nad literaturą Holokaustu*, „Teksty Drugie” 2009, nr 4, s. 214–226.
- Zaprutko-Janicka A., *Okupacja od kuchni. Kobieta sztuka przetrwania*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2015.
- Ženi*, red. A. Lebl, A. Lebl, D. Katan Ben-Cion, Čigoja štampa, Beograd-Tel Aviv 2013.
- Žicina M., *Sve, sve, sve*, Prosvjeta, Zagreb 2002.
- Алмули Ј., *Страдање и спасавање српских Јевреја*, Завод за уџбенике, Београд 2010.
- Божовић Б., *Страдање Јевреја у окупираном Београду 1941–1944*, Музеј жртва геноцида, Београд 2012.
- Жицина М., *Сама*, Службени гласник, Београд 2009.
- Ђулибрк Ј., *Историографија холокауста у Југославији*, Православни богословски факултет Универзитета, Институт за теолошка истраживања: Факултет безбедности Универзитета, Београд 2011.

Przyjęto do druku/Accepted for publication: 5.03.2017